

Stacja Warszawa – Lady Pank

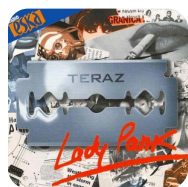
W moich snach wciąż Warszawa
Pełna ulic, placów, drzew
Rzadko słyszysz tu brawa
Częściej to drwiący śmiech
Twarze w metrze są obce
Bo i po co się znać
To kosztuje zbyt drogo
Lepiej jechać i spać
Wszystko było by inne
Gdybyś tu była, ja wiem
Nie tak trudne i dziwne
Gdybyś tu była, ja wiem
Noce są zawsze długie
A za dnia ciągły szum
Mało kto to zrozumie
Dokąd gna zdyszany tłum
Wszystko było by inne
Gdybyś tu była, ja wiem
Nie tak trudne i dziwne
Gdybyś tu była, ja wiem...

Jeśli miłość coś znaczy
To musi dać znak
Kiedyś też zobaczysz
Powiesz mi tak:
Zniknie Warszawa
Tak jawa, jak sen
Życie to nie zabawa
Dobrze to wiem

W moich snach wciąż Warszawa
I do grosza wciąż grosz
Ktoś mi mówi: to Sprawa
A ja chcę uciec stąd
Wszystko było by inne
Gdybyś tu była, ja wiem

Nie tak trudne i dziwne
Gdybyś tu była, ja wiem

Jeśli miłość coś znaczy
To musi dać znak
Kiedyś też zobaczysz
Powiesz mi tak:
Zniknie Warszawa
Tak jawa, jak sen
Życie to nie zabawa
Dobrze to wiem



Słowa: Andrzej Mogielnicki
Muzyka: Jan Borysewicz